

SŁOWO POLSKIE

Rok VII, Nr 304 (2104)
Wyd. ABC

Piątek, dnia 19 grudnia 1952 r.

Dziś 4 strony
Cena 15 groszy

W walce o zwycięstwo gospodarki socjalistycznej w rolnictwie chłopi pracujący Dolnego Śląska zajmują pierwsze miejsce w kraju

Na sesji Woj. Rady Narodowej omówiono zagadnienie umocnienia istniejących i organizacji nowych spółdzielni produkcyjnych

W CZORAJ w gmachu Prezydium WRN odbyła się sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej, poświęcona sprawie umocnienia istniejących i organizacji nowych spółdzielni produkcyjnych. Referat sprawozdawczy, obrazujący osiągnięcia Wojewódzkiej Rady Narodowej na tym odcinku, wygłosił przewodniczący WRN p. Józef Szczęśniak.

— W walce o zwycięstwo gospodarki socjalistycznej w rolnictwie — powiedział ob. Szczęśniak, chłopci pracujący woj. wrocławskiego zajmują zaszczytne przodujące miejsce w kraju.

LAUREACI II MIĘDZYNARODOWEGO KONKURSU SKRZYPCOWEGO IM. H. WIENIAWSKIEGO



Na zdjęciu: Igor Ojstrach (ZSRR) i nagroda.

Doświadczenia ubiegłego roku wykazały, że spółdzielczość trzeba traktować jako zagadnienie centralne. W myśl tego założenia przystąpiono do pracy w roku bieżącym, kładąc duży nacisk na otoczenie maksymalną opieką spółdzielni produkcyjnych i udzielanie im pomocy, zwłaszcza w okresie organizacyjnym. Tak więc szczególną opieką otoczono 153 spółdzielnie powstałe przed siewami jesiennymi.

Zwrócono uwagę na podniesienie kwalifikacji zawodowych kadr spółdzielczych. Wyrazem tego były specjalne wykłady dla spółdzielców, szkolenie brygad polowych i hodowlanych, zorganizowanie 14 kursów dla przewodniczących, księgowych i brygadzystów.

190 tysięcy osób obejrzało 1975 filmów rolniczych, upowszechniających nowoczesne metody pracy w rolnictwie, oparte na doświadczeniach radzieckich. W 39-ciu wydziałkach organizowanych do zakładów doświadczalnych, wzorowych spółdzielni i PGR-ów, wzięło udział 1561 osób przeważnie spółdzielców, którzy zaobserwowane ulepszenia przynosili na własny teren. W br. założono również w naszym województwie 455 poletek doświadczalnych siewu krzyżowego, uprawy soi, dyni oleistej i in.

W celu rozwoju hodowli służba zootechniczna zwróciła szczególną uwagę, na kontraktację cieliczek. Zadania na tym odcinku przewidziane planem państwowym wykonano już w 129 proc. Równocześnie zwiększono uprawę poplonów i międzyplonów jako rezerwy paszowej. 808 spółdzielni objęto akcją mającą na celu zabezpieczenie hodowli na okres jesienno-zimowy.

Dalszym czynnikiem umocnienia spółdzielczości była troska o wykorzystanie pomocy finansowej państwa. Rozdzielono ponad 21 milionów złotych, w tym 5,7 miliona na inwestycje budowlane, 10,3 mil. na inwentarz żywy i 4,1 mil. zł na inwentarz martwy. Do 1 grudnia wy-

(Dokończenie na str. 2) B

Młodzież niemiecka wyciąga do was przyjacielską dłoń i razem z wami będzie maszerować do socjalizmu

oświadczyli delegaci NRD na spotkaniu ze studentami wrocławskimi

W ZWIĄZKU z trwającymi w Polsce dniami postępowej kultury niemieckiej w wielu miastach naszego kraju odbywają się spotkania członków delegacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej z założnikami fabryk, naukowcami, artystami, literatami oraz młodzieżą.

W ramach „Tygodnia postępowej kultury niemieckiej” otwarta została w sali Teatru Domu Wojska Polskiego w Warszawie wystawa plakatu i karykatury politycznej NRD.

Na zdjęciu: Jeden z eksponatów wystawy. Plakat pt. „Przyjaźń na zawsze” wykonany przez kolektyw graficzny w Erfurcie.

CAF.

W dniu wczorajszym przybyła do Wrocławia z Katowic na zaproszenie profesorów i studentów Uniwersytetu im. Bolesława Bieruta 7-osobowa grupa, w skład której wchodził wybitny przodownik pracy, przedstawiciel nauki, muzyki i prasy niemieckiej.

Drogich gości studenci i naukowcy wrocławscy przyjęli z ogromnym entuzjazmem.

W imieniu władz uniwersyteckich w serdecznych słowach powitał delegację prorektor uniwersytetu prof. dr Biliński.

— Cieszymy się — powiedział prof. Biliński, że zawiązały się nasze mury, aby pogłębić przyjaźń naszych narodów. Wymiana doświadczeń naukowych i studentów polskich z niemieckimi jeszcze bardziej zbliży nas do siebie i umocni światowy obóz pokoju.

Następnie prof. Jan Piprek zobrazował gościom niemieckim osiągnięcia naukowców wrocławskich.

(Dokończenie na str. 2-ej) E

Studenci Uniwersytetu im. B. Bieruta wydawać będą własne czasopismo „Życie Uniwersytetu”

ROZWIJAJĄC się bujnie na Uniwersytecie im. Bolesława Bieruta życie naukowe, kulturalno-oświatowe, artystyczne i sportowe wywodziło już niejednokrotnie potrzebę wydawania stałego, drukowanego pisma.

Szczupłe ramy gazetki ściennych poszczególnych wydziałów oraz niewielki ich zasięg utrudniały młodzieży studiującej i profesorom wymianę myśli na tematy związane z życiem codziennym.

Trudności te zostały wreszcie przełamane. W dniu 5 stycznia ukaże się pierwszy numer dwutygodnika społeczno-kulturalnego „Życie Uniwersytetu”, wydawanego przez studentów i personel naukowy uczelni. Przed dwoma dniami odbyło się w auli „Longchamps” walne zebranie korespondentów, reprezentujących poszczególne lata i kierunki studiów, na którym postanowiono, że „Życie Uniwersytetu” opierać będzie głównie swą pracę na materiałach korespondenckich.

Wybrano również kolegium redakcyjne. Naczelnym redaktorem został student III roku historii, Antoni Smolalski. Ze świeżo upieczonym redaktorem dwutygodnika przeprowadziliśmy krótki wywiad. — Co zawierać będzie pierwszy numer „Życia Uniwersytetu” — zapytaliśmy ob. Smolalskiego.

— W pierwszym numerze (składając się będzie z 8 stron) zamieszczony będzie artykuł rektora prof. dr Mydlarskiego o historii Uniwersytetu im. Bolesława Bieruta, oraz artykuły o zbliżającej się zimowej sesji egzaminacyjnej, pracy kolekt naukowych, eliminacjach artystycznych, sporcie. Ukazę się też wiele notatek korespondenckich.

Narada aktywów polityczno-gospodarczego przedsiębiorstw przemysłu lekkiego

W DNIU 20 grudnia br. o godzinie 14 w sali kina „Pokój” we Wrocławiu przy ul. Wystawowej 2, odbędzie się narada aktywów polityczno-gospodarczego przedsiębiorstw przemysłu lekkiego organizowana przez Komitet Wojewódzki PZPR we Wrocławiu i Ministerstwo Przemysłu Lekkiego.

Na naradzie minister Przemysłu Lekkiego tow. Eugeniusz Stawłowski wygłosił referat o zadaniach organizacyjnych w przemyśle lekkim w świetle wytycznych VII Plenum KC PZPR i zadań Frontu Narodowego.



Ostatnie dni walki o plan

JESZCZE zaledwie kilkanaście dni pozostało do końca bieżącego roku, trzeciego roku Planu Sześcioletniego. Coraz więcej zakładów pracy i centralnych zarządów melduje o przedterminowym wykonaniu planu na rok 1952. We wszystkich fabrykach, kopalniach i hutach trwa walka o pełną realizację rocznych zadań produkcyjnych. W tych ostatnich dniach 1952 roku nie można dopuścić do bumelanctwa i absencji, niestety, zdarzających się w okresie świątecznym, nie można dopuścić do ostabienia dyscypliny pracy i spadku jej wydajności. W okresie tym załogi wszystkich zakładów przemysłowych powinny jeszcze pełniej zmobilizować się do walki o plan, wykorzystując wszystkie istniejące możliwości zwiększenia produkcji i wydajności pracy.

Czasu jest mało. Liczy się każda godzina, dzieląc nas od końca roku. Jeszcze, zmagając wy siłek, w wielu fabrykach można „dogonić” plan, nadrobić brakujące procenty.

NA zdjęciu: Delegaci polscy w Prezydium Kongresu od lewej: ks. Lemparty, J. Mazurkiewicz, prof. L. Infeld i J. Iwaszkiewicz.

Foto — specjalny wysłannik CAF Zygm. Wdowiński.

PIĘKNY przykład patriotycznej postawy daje młodzież Wybrzeża z zakładów Gdańska, Gdyni i Elbląga, która rozwija wewnątrz-zakładowy ruch pionierski. Wprowadzając

(Dokończenie na str. 2) D

Wykonali plan roczny

W dniu 18 grudnia br. Gorzowskie Zakłady Włókien Sztucznych wykonały roczny plan produkcyjny według wartości. Plan ilościowy za rok bieżący zrealizowano już w dniu 4 listopada br.

Zwycięstwo załogi gorzowskiej jest tym większe, że w III kwartale br. z powodu trudności w dostawach surowców i awarii maszyn, plan wartościowy zakładów nie został wykonany.

PRZEDTERMINOWYM wykonaniu rocznych zadań produkcyjnych donosi szereg dalszych zakładów przemysłowych Warszawy. Są to m. inn. zakłady wytwórcze aparatury wysokiego napięcia im. Dymitrowa, zakłady im. J. Krasickiego, zakłady A-5, Zakłady Wytwórcze Przemysłu Gumowego.

Uczestnicy Kongresu Narodów duchowni wszystkich wyznań wezwali do natychmiastowego zakończenia wojny w Korei

jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia (telefonem z Wiednia od specjalnego wysłannika)

SALA Kongresu była w ciągu ostatnich dni widownią niejednej burzliwej owacji — ale nie znała jeszcze tak potężnej żywiołowej manifestacji, jaka miała miejsce na nocnym posiedzeniu ze środy na czwartek po przemówieniu pastora Evansa z Wielkiej Brytanii.

W chwili, gdy zbliża się Boże Narodzenie, święto pokoju — powiedział Evans — nie do zniesienia staje się myśl, że rzeź w Korei miałaby trwać nadal, mimo toczących się od dłuższego czasu rokowań rozejmowych.

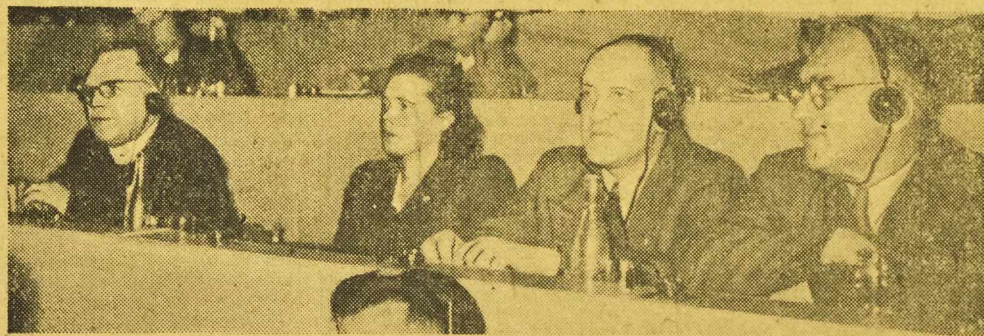
W imieniu duchownych wszystkich wyznań — uczestników Kongresu Narodów w Obronie Pokoju pastor Evans zgłosił deklarację wywołującą do natychmiastowego zakończenia działań wojennych w Korei jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia.

Na sali wybuchła prawdziwa burza okłasków, burza okrzyków, wszyscy wstają z miejsc i zwracają wzrok ku trybunie, do której ze wszystkich stron sali zbliżają się księża katolicki, duchowni prawosławni i ewangelicy, duchowni muzułmańscy i buddyjscy w brnatnych szatach i jasnych zawojach na głowie. W długiej kolejce ustają się przed trybuną.

Radością jaśnieją oczy dziecka Canterbury Hewlett Johnsona, gdy jako pierwszy podpisuje apel. Widzimy jak przewodniczący nocnej sesji, delegat polski, ks. Lemparty odchodzi od stołu prezydijskiego, oddać swój podpis.

Wszyscy duchowni składają swe podpisy pod apelem i całują się ser-

(Dokończenie na str. 2) C



Rybnickie Zjednoczenie Węglowe melduje B. Bierutowi o wykonaniu rocznych zadań produkcyjnych

W DNIU 17 bm w godzinach porannych Rybnickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego pierwsze ze zjednoczeń tego przemysłu wykonało roczne zadania produkcyjne

W związku z tym przedstawiciele załóg kopalń tego zjednoczenia wystosowali w imieniu górników do przewodniczącego KC PZPR, Prezesa Rady Ministrów — Bolesława Bieruta depezę, w której czytamy m. in.:

„Rybnickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego wykonało dnia 17 bm, w godzinach porannych plan produkcji na rok 1952. Górniczy konalnik rybnicki zobowiązuje się wydobyc jeszcze do końca bież. roku tysiące ton węgla, pragnąc tą ponadplanową produkcją dać wyraz swemu przywiązaniu do państwa ludowego i do Was, Obywateli Prezesa Rady Ministrów.

Przyrzekamy, że i przyszłym roku dołożymy wszelkich starań, by nie zawieść zaufania pokładanego w nas przez rząd Polski Ludowej. Będziemy pracowali tak jak dotychczas — wytrwale i karnie pod przewodnictwem naszej partii, by godnie spełnić nasz obowiązek.”

ONZ winna zadośćuczynić słusznym żądaniom narodu marokańskiego — stwierdza szereg delegatów w dyskusji w komisji politycznej ONZ

NA POSIEDZENIU dnia 15 bm. w dyskusji nad sprawą Maroka Nowy Jork.

Wystąpił delegat Indonezji Pallar. Stwierdził on, że naród indonezyjski jest do głębi oburzony barbarzyńską rozprawą wojsk francuskich nad patriotami marokańskimi, walczącymi o wolność swego kraju.

Przedstawiciel Anglii Lloyd przyznał, że sytuacja w Maroku wywołuje zaniepokojenie w wielu krajach „wspólnoty brytyjskiej”, lecz podobnie jak podczas dyskusji nad sprawą Tunisu, utrzymywał, że Zgromadzenie Ogólne nie jest kompetentne do rozstrzygnięcia sprawy.

(Dokończenie na str. 2-ej) A

W świetle DNIA

Niechrześcijańskie wystąpienie Watykanu

GŁÓWNY organ watykański „Osservatore Romano” zajął stanowisko światowego ruchu pokoju, oświadczając, że ruch pokoju służy celom „niechrześcijańskim i anty-chrześcijańskim”.

Watykan uznał za „niechrześcijańskie i antychrześcijańskie” takie postulaty światowego ruchu pokoju, jak: natychmiastowe zakończenie przelwu krwi na Korei, w Vietnamie i na Malajach, zakaz stosowania bomb atomowej, zakończenie opętanej wyścigu zbrojeń, niszczenia gospodarczo narodziły się. Zachodu i zagrażających pokojowi światowemu. Watykan uznał za „niechrześcijańskie” żądanie zawarcia paktu pokoju między mocarstwami i żądanie bezwzględnej regulowania problemu niemieckiego.

Wynika z tego, że Watykan uważa za „niechrześcijańskie” także postępowanie, przeciwko któremu protestują setki milionów ludzi reprezentowanych na Kongresie Narodów w Wiedniu. Wynika z tego, że Watykan uważa za „chrześcijańskie” masowe tepienie mężczyzn, kobiet i dzieci na Korei przy pomocy bomb napalmowych i bakterii. Wynika z tego, że Watykan uważa za „chrześcijańskie” obcinanie głów Malajczykom przez sprowadzonych przez rząd brytyjski „łowców głów”. Za „chrześcijańskie” Watykan uważa barbarzyńskie rozstrzelanie jeńców w amerykańskich obozach na Korei, bezlitosne mordowanie Tunezyjczyków i Marokańczyków przez wojska francuskie, grabież i wieszanie Murzynów w Kenii przez wojska brytyjskie. „Chrześcijańskie” jest według Watykanu palenie wiosek w Vietnamie i masakrowanie ludności wietnamskiej przez ekspedycyjny korpus francuski.

Natomiast protesty światowego ruchu pokoju przeciwko tym okropnym zbrodniom i żądania zmierzające do położenia kresu zbrodniom obecnym i jeszcze większym — gdyby rząd państw atlantyckich udało się zrealizować — są plany wojenne — Watykan nazywa „niechrześcijańskie i antychrześcijańskie”.

Na szczęście dla ludzkości, miliony chrześcijan na całym świecie nie podzielają tego poglądu watykańskiego na istotę chrześcijaństwa.

Tak na przykład na Kongresie wiedeńskim węgierski ksiądz Janos Mate wreczył przewodniczącemu Światowej Rady Pokoju księgę z podpisanymi 3.340 duchownymi katolickimi, którzy upowładnili księdza Mate do występowania na Kongresie Narodów na rzecz pokoju.

Wystąpienie „Osservatore Romano” nie jest przypadkowe. Świadczą o tym ataki na światowy ruch pokoju innych półoficjalnych pism Watykanu, wydawanych w krajach kapitalistycznych, jak francuskiego „La Croix”, brytyjskiego „Catholic Times” i kilku innych. Ataki tych pism na ruch pokojowy w niczym nie odbiegają od tonu i poziomu najbardziej ludobójczych wystąpień prasy reakcyjnej w USA i w zachodniej Europie.

Jawne i oficjalne solidaryzowanie się Watykanu z najzacieklejszymi wrogami pokoju i podżeganiem wojennymi, których izolacja od mas ludowych całego świata stała się coraz widoczniejsza — oznacza, że Watykan znalazł się w całkowitej sprzeczności z pragnieniami i wolą pokój milionów wierzących katolików. Świadczy o tym ogromna liczba duchownych i świeckich katolików, jak najbardziej czynnie występujących w szeregach światowego ruchu pokoju.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI z KRAJU

Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut przyjął w dniu 18 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Turcji w Polsce p. Abdulahata Aksina.

Młodzi ochotnicy zaciągu pionierskiego, którzy pierwsi zgłosili się na apel Zarządu Głównego ZMP do pracy w górnictwie, zakończyli przed dwoma tygodniami naukę teoretyczną w ośrodku szkoleniowym w Mysłowicach, zdali obowiązujące egzaminy i udali się już do pracy w kopalniach śląskich. Do kopalni — „Jowisz”, „Bobrek”, „Rozbark” i „Eminencja” wyjechało 136 młodych pionierów.

W Krakowie zakończył trzydniowe obrady ogólnokrajowy zjazd architektów.

Każdy naród powinien być panem u siebie w domu

Ilja Erenburg mówił na Kongresie Narodów o prawie wszystkich ludów do niezawisłości narodowej

RUCH w obronie pokoju — powiedział wybitny pisarz radziecki Ilja Erenburg, przemawiając na Kongresie Narodów w Wiedniu — rozpoczął się w głębi oburzonych serc, szybko się rozrosł, przeciął nasze stulecie, połączył narody.

Miara powszechności tego ruchu, jego rozmachu jest fakt, że w Wiedniu spotkali się ludzie, wyznający wprawdzie różne ideały, lecz pragnący bezwzględnie zgodzić drogi wojnie.

„Jesteśmy szczęśliwi, że możemy się spotkać — nie tylko z przyjaciółmi ożywionymi tymi samymi co my ideałami — oświadczył Erenburg — lecz również z przedstawicielami innych partii, innych kierunków, innych światów. Nie zamierzamy przekonywać ich o naszej słuszności, kwestionować ich koncepcji filozoficznych i politycznych. Chcemy porozumieć się z nimi co do tego, w jaki sposób różni ludzie i różne narody mogą żyć w zgodzie na jednej ziemi, w jaki sposób utatować wszystkie miasta, wszystkie dzieci, wszystkie marzenia przed napalmem, przed bombami atomowymi czy wodnorodnymi, przed zgłiszczaniem i krwią”.

AMERYKAŃSCY IMPERIALIŚCI MAJĄ MNÓSTWO PLANÓW PRZEDUŻENIA I ROZSZERZENIA WOJNY

ILJA ERENBURG przytoczył w swym przemówieniu wypowiedź amerykańskiego senatora Stylesa Bridgesa, który niedawno oświadczył, że uważa, a zdanie jego podzielają przywódcy partii republikańskiej i demokratycznej, iż USA znajdują się obecnie w stanie wojny, pozostaną w stanie wojny przez wiele, jeszcze lat. „Żaden człowiek, który jest republikaninem czy demokratą, generał czy admirał nie ma planu zakończenia tej wojny”. „Nie możemy — mówił Bridges — przerwać tej wojny na innych warunkach, niż zwycięstwo w skali światowej”.

Nie mają planu zakończenia tej wojny, ale jak stwierdził Ilja Erenburg, „panowie ci w każdym razie mają mnóstwo planów przedłużenia i rozszerzenia wojny”.

Dawniej wprawiano ludziom, że muszą ginąć w obronie niezawisłości swego państwa. Dziś natomiast mówi im się, że muszą zrezygnować z niezawisłości swego państwa, tylko w tym celu, aby później złożyć w ofierze swe życie. Władcy USA utrzymują, bowiem, że „pojęcie suwerenności jest przestarzałe i nie odpowiada wymogom naszych czasów”.

„Jedno państwo może zrezygnować z części swej niezawisłości w imię bezpieczeństwa, wszystkich państw, w imię triumfu pokoju — powiedział Erenburg, mówiąc o pro pozycji powołania do życia organu międzynarodowej kontroli redukcji zbrojeń. „Jednakże rezygnacja z suwerenności narodowej, którą głosią władcy USA oznacza coś innego: wszystkich państwom każe się zrezygnować z ich niezawisłości w imię zwiększenia potęgi jednego państwa, w imię triumfu sił wojny”.

USA CHCĄ UCZYNIĆ CAŁY ŚWIAT SWOJĄ KOLONIĄ

OWAŻNA część swego wystąpienia Ilja Erenburg poświęcił losowi państw, których „suwerenność — jak powiedział — wszyscy uznają, ale bynajmniej nie wszyscy respektują”.

Mówca przytoczył szereg przykładów pozbawienia niezawisłości państw Europy zachodniej i Ameryki Łacińskiej. Szereg bardzo drastycznych przykładów. I tak np. wojska angielskie, jak to przyznał ostatnio pewien konserwatywa brytyjski, nie mają w pokonanych Niemczech takich praw, z jakich wojska amerykańskie korzystają w „sojuszniczej” Anglii. W Grecji amerykański ambasador zupełnie jawnie wtrącał się do kampanii w obronę W. Holandii ambasador amerykański oficjalnie zganił kilku „dostojników” holenderskich, którzy ośmielili się pójść do teatru, nie uzgodniwszy tej sprawy z ambasadą amerykańską. W Niemczech zachodnich władze amerykańskie zorganizowały bandę morderców, która zamierzała zlikwidować wielu socjaldemokratów i liberałów. Banda ta była filią organizacji działającej w innych krajach Europy zachodniej.

Ingerencja USA w sprawy innych krajów przybiera charakter coraz bardziej jawny, coraz bardziej cyniczny. Znajduje to swoje

odbielenie w pełnych gorczy wypowiedziach prasy zachodnio-europejskiej czy polityków tych krajów. „Traktowanie Anglii jak ubogiej krewniej staje się już zwyczajem. Anglię się musztruje, poniewiera lub ignoruje — pisał ostatnio dziennik angielski „Daily Mirror”. Wystarczy przejechać przez kraje Zachodu, bądź też zatrzymać się we Francji, Niemczech, we Włoszech, w krajach Beneluxu, w Danii, Norwegii, a nawet w Anglii, aby spotrzeć, że wszystkie te kraje znajdują się pod prawdziwym protektorem amerykańskim... ale jutro, gdy rozlegnie się ogłuszający szczeł broni Wehrmachtu, protektorat przyjmie w rzeczywistości nową formę: nad nieszczęsną Europą rozpieścić się będzie władza niemiecko-amerykańska, albowiem najskrytszym marzeniem wielokrotnych amerykańskich, których zaślepiła walka przeciwko Moskwie, jest przekazanie spadkobiercom i uczniom Hitlera takiej samej potęgi, jaką miał przywódca nazistów” — pisał publicysta francuski w czasopiśmie „Annee Politique et Economique”.

IDEJE PODRÓŻAJĄ BEZ WIZY

PODKREŚLAJĄC, że naród amerykański jest zdolny, energiczny i pracowity, Erenburg stwierdził, że Amerykanie nie mają poza sobą długiej historii, a więc i doświadczenia — i z pożałowania godną łatwością dają się oszukiwać. „Zbyt wielu z nich wierzy, lub chce wierzyć — powiedział Erenburg — że napalm broni godności ludzkiej, że mieszkańcy stanu Michigan lub Oklahomy istotnie pomagają nieszczęsnym parzyantom i rzyminom i że reaktor gazowy w mieście Oxford (stan Mississippi), który sływał piastą przez dziesięć lat, o Szekspirze, a który zalicza Darwin do „czerwonych” ratuje uniwersytet z prawdziwego Oxfordu od „barbarzyńców wschodnich”.

Ideje podróży bez wizy. Prawda o Kongresie Narodów dotrze do milionów Amerykanów. W interesie narodu amerykańskiego w interesie wszystkich narodów świata leży, by naród amerykański wyszedł z osobnienia, wyzwolił się od potwornego kosmaru, który u jednych wywołany zo-

Do dnia 1 grudnia br. województwo wrocławskie posiadało 931 spółdzielni produkcyjnych

(Dokończenie ze str. 1-ej) B korzystano zaplanowane fundusze w 70 proc., podczas gdy w roku ubiegłym w tym samym okresie tylko w 40 proc.

Techniczny plan inwestycji budowlanych w dolnośląskich spółdzielniach produkcyjnych do 31. X. został wykonany w 84 proc. Obok budynków gospodarskich powstały nowe pomieszczenia na szkoły, ośrodki zdrowia, łaźnie. Ważnym osiągnięciem w tej dziedzinie jest to, że 98 proc. budynków wzniesiono i odbudowano systemem gospodarczym same spółdzielnie.

Obecnie trwają przygotowania do realizacji planów budowlanych na rok 1953, który obejmuje 1628 obiektów w istniejących spółdzielniach. Na ten cel przeznaczono 22 miliony złotych.

Dowodem przelomu na odcinku warunków bytowych spółdzielców, jest uruchomienie w ciągu 3-ech kwartałów 19-tu nowych placówek służby zdrowia. Zwiększyło się również zaopatrzenie spółdzielni w artykuły przemysłowe, spożywcze i punkty usługowe. Zwiększono do 101 lotne brzozydy sprzedaży, a sieć stałych punktów usługowych wzrosła o 50. Ilość stałych sklepów detalicznych została w br. zwiększona do 2576. Każda większa gromada posiada filię GS, a mniejsza punkt sprzedaży detalicznej.

Jak na tym tle wzrosła w br. uświadomienie dolnośląskiej wsi? Otóż 1 grudnia województwo wrocławskie posiadało 931 spółdzielni produkcyjnych, obejmujących 23.462 gospodarstwa rolne z powierzchnią 204 tys. ha ziemi. Od czerwca powstawanie spółdzielni postępuje równomiernie, wykazując tendencję zwykłą. O ile w roku ubiegłym udział spółdzielni produkcyjnych w dostawach zbóż wynosił w skali wojewódzkiej 14,1 proc., to w br. wzrósł do 23,1. W powiatach niektórych jak: Żąbkowice, Dzierżoniów, Świd-

stał manią wielkości, u innych zaś manią prześladowczą.

DNI WIELKIEGO PRZEŁOMU

KONGRES Narodów — oświadczył Ilja Erenburg, — zebrat się w dniach, które mamy prawo nazwać dniami wielkiego przelomu.

Przełom ten znajduje wyraz w silnym wzroście nastrojów anty-amerykańskich. Przejawem tych nastrojów jest chociażby fakt, że francuski organ neutralistów, „Osservateur” ukazał się niedawno pod takim oto nagłówkiem: „Eisenhower objął władzę. Niech żyje niezależna Europa!” Coraz więcej rozsądnych ludzi zaczyna zastanawiać się nad następstwami niebezpiecznych sojuszy. Zobaczywszy, że narodom Europy ofiaruje Waszyngton najpierw w wójt obręczce bytowania, a potem los Hiroszimy, zaczynają się oni zastanawiać, jak wydosłać się z sieci paktu atlantyckiego.

„W ostatnim roku wiele rzeczy na świecie uległo zmianie — stwierdził Ilja Erenburg. — Władnie dlatego w Wiedniu mógł zebrać się nie Kongres Obrońców Pokoju, lecz o wiele szersze zgromadzenie — Kongres Narodów. Tak jest, o-

becnie obrońcami pokoju stały się nie partie, nie poszczególne kierunki, nie ruchy, lecz narody!”

Wielki pisarz radziecki zakończył swe przemówienie następującymi słowami:

„W imieniu delegacji radzieckiej proponuję, by Wysoki Kongres potwierdził niepodważalne prawo wszystkich ludów do niezawisłości narodowej, do prawa życia na swoją modłę, bez podporządkowania się obcym wskazówkom... Narody różnie myślące mogą pomagać sobie nawzajem, mogą wymieniać książki i odkrycia, surowce i produkty. W tym celu należy przestrzegać zasady wzajemności i uznać równość wszystkich suwerennych państw. Należy zapewnić bezpieczeństwo wszystkim państwom przez zawarcie paktu wielkich mocarstw, zlikwidowanie różnych agresywnych bloków, przestrzeganie istniejących układów o przyjaźni i pomocy wzajemnej oraz przez powrót Organizacji Narodów Zjednoczonych do zasad, które leżały u jej kolebki. Jest we Francji stare i mądre powiedzenie: „Każdy węglaż jest panem u siebie w domu”. Niech mi wolno będzie zakończyć słowami: „Niech żyje węglaż — pan swego domu!”

Manifestacja przyjaźni na spotkaniu młodzieży wrocławskiej z delegacją NRD

(Dokończenie ze str. 1-ej) E

Padają imponujące cyfry, mówiące o dużym wkładzie przedstawicieli nauki dolnośląskiej, przyczyniającej się do szybszego zagospodarowania i podniesienia na wyższy poziom kultury przastarych ziem piastowskich.

W odpowiedzi zabrał głos przedstawiciel Komitetu Centralnego F. D. J. i redaktor naczelny „Junge Welt” — Manfred Gebhardt.

— Przywożę Wam gorące pozdrowienia od młodzieży niemieckiej — powiedział redaktor pisma „Junge Welt” wśród burliwych oklasków zebranych studentów. — Wierzę, że młodzież niemiecka, tak samo jak Wy, bohaterko walczą o zbudowanie nowego, sprawiedliwego ustroju w swym kraju. Walczymy nieugięcie o zjednoczenie całych Niemiec w jeden potężny miłujący pokój kraj. W zachodnich strefach, okupowanych przez imperialistów, młodzi Niemcy nie chcą być mięsem armatnim dla reali-

zacji zbrodniczych planów USA, pragnących zatopić ponownie cały świat w morzu krwi.

Młodzież niemiecka wyciąga do Was przyjacielską rękę i pragnie, abyście zawarli z nami nierozwalny sojusz przyjaźni i razem kroczyl ku lepszej przyszłości, do której nas prowadzi Związek Radziecki i ukochany wódz mas pracujących — Józef Stalin.

Studenti wrocławscy powitali przemówienie długotrwałymi oklaskami, skandując na przemian FDJ—ZMP, Stalin—Bierut, Wilhelm Pieck.

Teraz nastąpił wzruszający moment. Dwóch przedstawicieli młodzieży polskiej i niemieckiej wymieniło znaczki organizacyjne i serdeczne braterskie uściski.

Dumnie i radośnie rozbrzmiewały w murach uniwersyteckich słowa hymnu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, odpiewanego na zakończenie spotkania z niemieckimi przyjaciółmi. Uroczystość pozostała na długo w pamięci młodzieży wrocławskiej, jako dowód stale pogłębiającej się przyjaźni dwóch narodów, zdążających ku socjalizmowi — polskiego i niemieckiego.

Ostatnie dni walki o plan

(Dokończenie ze str. 1-ej) D w czyn hasio: „Młodzi na najtrudniejszy odcinek produkcji”, młodzież Wybrzeża organizuje brzozydy szturmowe, które stają do pracy w tym dziale zakładu, gdzie plan jest zagrożony, walczą o usunięcie wąskiego gardła.

W ostatnim okresie powstało na Wybrzeżu gdańskim 28 takich brzozyd. Brygada szturmowa Szymańskiego ze Stoczni Północnej w Gdańsku, która przeszła z wydziału remontu na szyn do wydziału motorowego — wykonuje 2 normy dziennie. Dzięki pomocy brzozyd Kultury odlewnia stoczni już 8 bm. wykonała roczny plan produkcji.

Poważną rolę w mobilizowaniu do wykonania zadań produkcyjnych powinny spełniać organizacje związkowe. W całym kraju odbywają się obecnie wybory do władz związkowych. Akcja wyborcza, w toku której zajdą analizują osiągnięcia i braki w pracy, powinna włączyć wszystkich robotników do jeszcze ofiarniejszej walki o plan. Kierownictwo zakładów zaś, wy-snuwając wnioski z oddolnej krytyki, podchwytywać inicjatywę robotników, musi dążyć do tego, aby mobilizacja załogi w ostatnich dniach napiętej walki o plan nie wygasła — przekształciła się w stały motor ulępszenia i podnoszenia na wyższy poziom organizacji pracy.

Jeszcze przed świętami należy zakończyć wojnę w Korei

(Dokończenie ze str. 1) C

Drżącym od bólu głosem mówi Aragon o wstydzie, który pali twarz wszystkich uczciwych Francuzów na myśl, o „brudnej” wojnie w Vietnamie, o rzeziach ludności cywilnej, które kalają dobre imię Francji.

Jak apel do sumienia wszystkich Francuzów brzmiały jego słowa:

„Francja musi oświadczyć, że chce skończyć z tą wojną, że gotowa jest do szczych rokowań z narodem wietnamskim. Naród wietnamski musi być wolny, musi stać się gospodarzem we własnym kraju”.

BLYSZCZĄCYMI ze wzruszenia i napięcia oczyma wpatrują się w Aragona delegaci na Kongres. Wpatrują się przede wszystkim przedstawiciele narodu wietnamskiego, narodu Laosu, Kambodży, Maroka, Tunisu i Algeru. Słuchają jego natchnionych słów: „Aby mogła ojczyzna odzyskać nareszcie wśród narodów swą twarz pełną światła. W jej imieniu pozdrawiam was antyczne oczyzny zbyt długo ciemiężone, które wszędzie podnosicie głowę. Pozdrawiam was w imieniu Francji, mojej Francji. Pozdrawiam was słoty mojej ojczyzny”.

Ruszyli z miejsc Wietnamczycy, Algierczycy, Marokańczycy i otoczyli klasnym pierścieniem wielkiego Francuza. Wśród nich milknącej owacji sali wymienia Aragon gorący uścisk z wietnamskim bohaterem pracy o spalonej dynamitem twarzy, z wietnamską dziewczyną partyzantką, z wietnamskim profesorem.

Witany długotrwałymi oklaskami odczytuje rezolucję pisarzy obecnych na Kongresie wybitny poeta chilijski Pablo Neruda.

Rezolucja wzywa wszystkich pisarzy świata, aby szczyli i wyrażali w swych dziełach idee pokoju i walki z niebezpieczeństwem wojny.

Deklarację podpisał m. in.: Aragon, Seghers, Sartre, Iwaszkiewicz, Triolet, Konstanty Fiedin, Jorge Amado i Pablo Neruda, następnie literat francuski Pichette przedstawia konkretne propozycje w sprawie organizowania spotkań pisarzy różnych narodów i nawiazania między nimi współpracy w imię sprawy pokoju i porozumienia między narodami. M. in. zgłasza on wniosek zwolnienia w 1953 roku międzynarodowego zjazdu pisarzy.

Sesja zakończyła się we wczesnych godzinach rannych.

Słuszne żądania narodu marokańskiego

(Dokończenie ze str. 1-ej) A

tentne do rozpatrywania problemu marokańskiego. Podobne żądanie wyraził również delegat belgijski i amerykański.

Polemizując z Lloydem delegat Iraku podkreślił, że gwałty i barbarzyństwo władz francuskich w stosunku do ludności Maroka wywołują wstrząsające wrażenie na całym świecie. Organizacja Narodów Zjednoczonych ma prawo i obowiązek nie tylko rozpatrzenia sytuacji w Maroku, lecz i powzięcia kroków zmierzających do zadośćuczynienia słusznym żądaniom narodu marokańskiego.

Delegat Gwatemali, w przeciwnieństwie do wielu przedstawicieli krajów Ameryki Łacińskiej idących na pasku USA, zadeklarował poparcie dla żądań narodu marokańskiego.

W dyskusji zabrał również głos delegat ZSRR Sobolew.

Delegat ZSRR udowodnił faktami, że rząd francuski nie wypełnia wobec Maroka zobowiązań przyjętych na siebie w myśl Karty NZ. Ponadto rząd francuski, dławiąc ruch narodowo - wyzwolenny Marokańczyków, militaryzując ten kraj i wprowadzając w nim reżim okupacyjny, przyczynił się do powstania naprężonej sytuacji, wymagającej szczególnej czujności ze strony ONZ. Zgromadzenie Ogólne — oświadczył w zakończeniu Sobolew — powinno pędząc kroki, zmierzające do rozwiązania problemu marokańskiego w myśl zasad i w duchu Karty NZ.

W oparciu o zasadę równouprawnienia wszystkich narodów, zarówno wielkich jak i małych, uznając prawo wszystkich narodów do samostanowienia, delegacja ZSRR popiera propozycje, zmierzające do zadośćuczynienia słusznym żądaniom i dążeniom narodu marokańskiego.

Wschód słońca — godz. 7.41
Zachód słońca — godz. 15.25

TELEFONY
POGOTOWIE RATUNKOWE — 44-44, 55-55.

STRAŻ POZARNA — 03.
DZIAŁ MIEJSKI „SŁOWA POLSKIE-GO” — 45-33.

DYŻURY APTEK
SPOL. Nr 4 — Plac Solny 3.
SPOL. Nr 6 — ul. Stalina 57.
SPOL. Nr 2 — ul. Damrota 7.
SPOL. Nr 7 — ul. Szczytnicka 28.

DYŻURY SZPITALI
WOJEWÓDZKI (wewn. i chirurg.) — ul. 1 Maja 8.
MIEJSKI Nr. 5 (pediatr.) — ul. Kaspro-wicza 64/66
KLINIKA LARYNGOLOGICZNA — ul. Chałubińskiego 2
KLINIKA OCZNA — ul. Chałubińskiego 2-a, tel. 55-56 (stały dyżur okulisty-czny)



Spacerkiem
Może pomogą...
CZY JEST już Józefinka?
— Jeszcze nie ma.

— Nie ma jeszcze Józefinki?
Wtedy odpowiedź zatoczyła brzmienia:
— Nie, Józefinki już nie ma.
Różna forma pytań i odpowiedzi ani na fote nie zmienia faktu, że ob. A. D. od miesiąca daremnie poszukuje wody mineralnej „Józefinka”, której picie polecił mu lekarz.

A możeby strudzonemu czytelnikowi pomogli szukać niedostępnej „Józefinki” dystrybutorzy PSS i MHD?

Druki
CZAS — to pieniądź — mówi przysłowie, aktualnie zwłaszcza dla studentów. O przysiołui tym zapomniał niestety referent biura meldunkowego przy ul. Kotsisa, który nie troszczy się o to, aby nie zabrakło druków, potrzebnych do uzyskania bonów mięsno-tuszczo-wych.

Student — mieszkańcy Domów Akademickich przy ul. Kuźnicznej, Kutnowskiej i Pod wale traca około 2 godzin na jazdę do biura meldunkowego, gdzie dowiadują się, że... druków zabrakło. A termin składania zapotrzebowania na bonny w Prz. MRN jest nieprzekraczalny.

Administrację w innych dzielnicach dysponują wystarczającą ilością druków. Czyżby biuro meldunkowe przy ul. Kotsisa nie dbało o sprawy bytowe młodzieży studiującej? Ale — to chyba tylko brak zapobiegliwości. Prawda ob. referencie?

Koresp. Józef Sanojca
Składamy gratulacje

W SKLEPIE PSS nr 1 przy ul. Komuny Paryskiej przez cały dzień panuje ożywiony ruch. Większy niż w innych sklepach spożywczych. W związku z tym na miejscu przeprowadziliśmy błyskawiczną ankietę. Oto wypowiedzi klientów:

— Nigdzie obsługa nie jest tak ujemna jak tu.
— Czasem trzeba chwilę dłużej niż gdzieś indziej czekać, bo tutaj więcej ludzi niż w innych sklepach zaparkuje się w artykuły pierwszej potrzeby, ale nawet czekać przyjemnie obserwując sumiennie, sprawną, szybką pracę ekspedientki.

Dalsze wypowiedzi były utrzymane w tym samym tonie, więc ich nie cytujemy. Ograniczamy się jedynie do złożenia gratulacji ob. Ludwice Jaguckiej, bo ona właśnie jest tą ekspedientką, która zdobyła sobie sympatię licznych wrocławian.

Wypoczywajcie i bawcie się jak najlepiej...

Na wczasy zimowe

wyjedzie w bież. roku 140 przodujących studentów

Życzymy im: dużo śniegu i wesołych świąt!

JUŻ za kilka dni rozpoczyna się ferie zimowe dla studentów, uczniów szkół ogólnokształcących, zawodowych i podstawowych. Opustoszeją na pewien czas sale szkolne i wykładowe, laboratoria, pracownie i biblioteki.

Ciekawa impreza odbędzie się w lokalu TPP-R

W związku z Tygodniem Postępowej Kultury Niemieckiej w dniu 22 bm. o godz. 19 w lokalu TPPR przy ul. Kościuszki 34 mgr red. Winnicki wygłosi odczyt pt. „Naród niemiecki w walce o pokój i postęp”.
Po referacie odbędzie się ciekawa część artystyczna, w której wystąpią artyści Polskich Teatrów Dramatycznych.
W ciekawej tej imprezie wzięcie udział z pewnością wielu wrocławian.

We wrocławskich uczelniach panuje ożywiony ruch. Studenci snują już projekty jak i gdzie spędzą święta. Wielu przyrzeka sobie wykrzystać wolny czas na lepsze opanowanie przerobionego materiału.

W Zarządzie Wydziałowym ZMP przy wydziale prawa zastajemy kol. Stanisława Więka, studenta II roku. Został on wytypowany przez Zrzeszenie Studentów Polskich na turnus wypoczynkowy do Szklarskiej Poręby.

— Bardzo jestem wdzięczny Państwu Ludowemu — powiedział nam ob. Więcek — że dla nas nie mających rodzin, urzędowo wspólnie święta. Jest to jeszcze jeden dowód, jaką opieką otacza nas państwo studująca młodzież. Bardzo się cieszę z tego, że będę mógł spędzić wolny czas w górach.

— No, a jak z nartami — zastępyjemy kol. Więcka.
— O to już się stara ZSP. W dniu dzisiejszym wyjechał do Szklar-

skiej Poręby nasz przedstawiciel aby omówić warunki wypoczynienia sprzętu dla uczestników turnusu.

— Oby tylko był śnieg, a radość nasza będzie bez miary — zakończył rozmowę ob. Więcek.

Zrzeszenie Studentów Polskich urzędują w tym roku wczasy dla 140 akademików z różnych uczelni wrocławskich. Turnus trwać będzie od 21—27 włącznie. Między innymi razem ze swymi kolegami polskimi wyjedzie 17 akademików zagranicznych, studiujących w naszym mieście. Młodzież spędzi ten czas w Szklarskiej Porębie w pięknej willi FWP „Odbudowa”.

Na turnusie znajdują się również przodujący studenci: Jerzy Śnieżka z IV roku Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych, mający same oceny dobre i b. dobre, Eugeniusz Siemaszkiewicz z III roku filologii polskiej, Seweryn Szerba z III roku Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego — dwukrotnie przodownik pracy społecznej Joanna Krzemieńska, Helena Grzesik ze Studium Przygotowawczego i wielu innych.

Dienni rozkład zajęć będzie bardzo urozmaicony. Po śniadaniu do godziny 13-tej uczestnicy turnusu będą spędzać czas na nartach w lasach i górach. Zajęcia świetlicowe odbywać się będą od 17 do 19, ukończeniem dnia — to wieczornica z występami i tańcami.

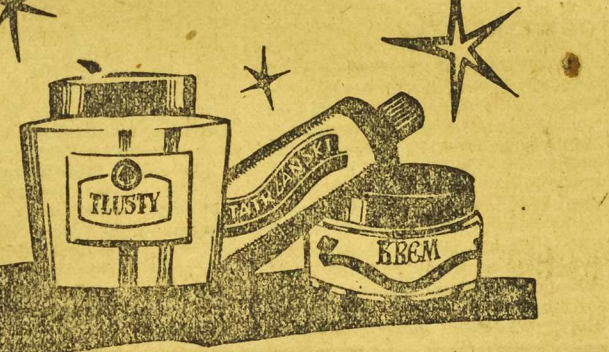
Dla informacji podajemy, że wyjazd nastąpi z Dworca Świebodzkiego w dniu 20 bm. o godz. 13-ej.

Życzymy studentom wrocławskim, aby w czasie pobytu w Szklarskiej Porębie wypoczywali i bawili się jak najlepiej.

Wyjeżdżajcie po nowe sity do dalszej nauki. Wesołych świąt!
(Ag)



że podarkiem miłszym od KOSMETYKÓW są tylko...
Kosmetyki produkcji przemysłu państwowego.



OBWIESZCZENIA

ARTYSTYCZNA CEROWNIA przy Spółdzielni Pracy „NYSIA” zawiadamia, że garteroba oddana do naprawy w czasie od 1.12.52 r. do 1.1.53 r. i nieodebrana, zostanie w ciągu miesiąca od dnia ogłoszenia spiedzana drogą licytacji.
2139K

Fachowcy poszukiwani
STARSZA RUTYNOWANA KONTYSTKA ZATRUDNI od zaraz ZARZĄD OSOBNÓW AKADEMICKICH. Zgłoszenia w Sekcji Personalnej Wrocław, ul. Kotsisa 6.
2129K

KWALIFIKOWANE STARSZE BUFETOWE, BUFETOWE, KELNERKI, GARMAZERKI do miejscowości Zgorzelec, Żewidów, Lesna, Gryfów Ślą. przyjmą KOLEJOWE ZAKŁADY GASTRONOMICZNE w Lubaniu Śl. Wynagrodzenie według umowy zbiorowej plus premia. Zgłoszenia kierować: KOLEJOWE ZAKŁADY GASTRONOMICZNE, LUBANŃ-DWORZEC.
2125K

WYTAJCZARZY, TOKARZY, FREZEROW, SLUSARZY, SPAWACZY I ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH zatrudnia natchemniast ZAKŁADY MECHANICZNE im. Gen. K. ŚWIERCZEWSKIEGO w ELBLĄGU, UL. STOCZNIOWA Nr 2. Warunki pracy wg. Układu Zbiorowego w Przemśle Metalowym. Zgłoszenia kierować do Działu Kadr w/w Zakładu.
1935K

2 KIEROWNIKÓW GOSPODARSTW, ze znajomością hodowli bydła i inkrarwa, oraz MULARZY, CIEŚLI I ROBOTNIKÓW budowlanych przyjmie do pracy — ZESPÓŁ PGR OSOBNÓWICE. Zgłoszenia przyjmują Dyrekcja Zespołu PGR Osobowice poczta Wrocław 13.
2107K

STARZEGO KSIĘGOWEGO, KSIĘGOWEGO, LIKWIDATORA I KONTYPSY zatrudni od dnia 1 stycznia 1953 r. REJONOWA ZBIORNICZA ZŁOŻU, Wrocław, ul. Podwale 74. Zgłoszenia codziennie w Dziale Kadr.
2134K

STARZEGO - KSIĘGOWEGO kosztownca zatrudni od zaraz WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTU I SPRZĘTU BUDOWLANEGO w Wrocławiu, Nowy Targ 1/3 - III p., bozncie skrzydło.
2141K

PLANISTE — zatrudni natchemniast SPÓŁDZIELNIA PRACY METALOWEJ im. 1-go Maja we Wrocławiu, ul. Deterle 5 (przebieśle przez bramę domu przy ul. Stalina 176). Warunki pracy do omówienia na miejscu.
2137K

Ogłoszenia drobne

Handlowe
MASZYNY do liczenia biurowe, do pisania, na węd, niekompletne Kulskelep Nr 11, na nazwę państwa Wacława Napiwa Maszyn Biurowych Marian Pajdak, Warszawa, Al. Jerozolimskie 41.
2039K

1 Radiator gazowy, 12-żebarkowy zakup na licznym Centralne Biuro Projektów Budownictwa Wielekiego Oddział Wrocławski, ul. Książkiewicza 9.
2140K

KUPUJE adapter meblowy bez wzmacniacza — Wrocław, ul. Grabiszewska 68 — 10.
14977K

SPRZEDAM kompletne meble z trzech pokoi. Zgłoszenia, Wrocław ul. Petmajera 4-1.
14974K

SPRZEDAM maszynie elektryczną do podnoszenia oszek w poręczach. Wiadomość: Wrocław, ul. Stalina 131 — sklep.
14994K

Zgubione
ZGUBIONO kartę meldunkową nr 206373 na nazwisko Szustowska Wanda.
14983K

ZGUBIONO kartę meldunkową i legitymację związkową — Pawlak Stefan.
14989K

ZGUBIONO kartę meldunkową i legitymację związkową — Pawlak Stefan.
14989K

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Krzemieński Marian.
14975K

SKRADZIONO dowód PKP Nr 1101721, kartę meldunkową Nr 231701, kwit z prelni Nr 5896, kulskelep Nr 11, na nazwę państwa Moczulska Tendozja.
14967K

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Barwińska Janina.
14968K

ZGUBIONO przepustkę fabryczną na nazwisko Komornicki Jan.
14982K

ZGUBIONO kartę meldunkową Nr G/11/12880 na nazwisko Korowska Eugenia.
14973K

ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Dąbrowski, Wrocław, ul. Wiczońska 69.
14978K

ZGUBIONO kartę meldunkową, zaświadczenie rejestracji wojskowej, legitymację fabryczną Zaleski Adolf.
14972K

SKRADZIONO książeczkę wojskową, legitymację związkową, kartę meldunkową, pokwitowanie złożenia ankiety, kartę zaopatrzenia robotniczego na nazwisko Czernielewski Mirosław.
14970K

ZGUBIONO kartę meldunkową i legitymację związkową — Pawlak Stefan.
14989K

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Sobocińska Anna.
14933K

ZGUBIONO legitymację związkową o zwrot za wy-tramwajową na nazwisko Olszewski Wojciech.
14988K

Wrocławska działwa śle serdeczne listy do delegatów na Kongres Pokoju w Wiedniu

BRADY Światowego Komitetu Obróńców Pokoju w Wiedniu odbiły się silnym echem na życiu Wrocławia. Wrocławskie zakłady pracy organizują masówki i dyskusje nad wypowiedziami delegatów z całego świata.

Podjęto również szereg zobowiązań produkcyjnych zespołowych i indywidualnych. Kongresem Pokoju interesują się nie tylko dorośli. Codziennie Miejski Komitet Obróńców Pokoju otrzymuje listy młodzieży szkolnej skierowane do delegatów na Kongres.

Andrzej Rowcewko, uczeń trzeciej klasy szkoły podstawowej Nr 45 napisał: „My dzieci wrocławskie nie chcemy wojny. Chcemy się dobrze uczyć, aby w przyszłości wydajnie pracować dla naszej Ojczyzny”.
A inny kolega Andrzeja tak pisze:

„Kochani Delegaci!
Wiem, że zjechałcie się do Wiednia, by utrwalić pokój na świecie. Pokój, który nam pozwala się uczyć a rodzicom pracować dla dobra Polski Ludowej. Życze Wam utrwalenia pokoju na długie, długie lata”.
Listy dzieci najczęściej są ozdobione własnoręcznie narysowanymi gołębiami pokoju. (Ka)

Ostatnie dni „Magazynu MÓD”

TYLKO do dnia 27 grudnia br. wystawiana będzie na scenie Teatru Polskiego przy ul. G. Zapolskiej 3 ciesząca się od wielu miesięcy powodzeniem komedia Iwana Kryłowa pt. „Magazyn mÓD”.

W zabawnej tej sztuce znanego bajkopisarza rosyjskiego występują znani dobrze wrocławskiej publiczności: Hanna Chmielewska, Halina Drohocka, Łucja Burzyńska, Julia Eisner, Maria Zbyszewska - Benoit, Jerzy Adamczyk, Henryk Hunko, Ryszard Michałek, Igor Przegrodzki i niedawny nasz jubilat Stanisław Janowski.

Reżyserował Stanisław Bugajski, dekoracje projektował Aleksander Jedrzejewski.
Zaznaczamy, że z powodu wyjazdu z Wrocławia Haliny Drohockiej przedstawienie „Magazynu mÓD” po 27 grudnia nie będzie wznowiane.

NOTATNIK WROCLAWSKI

Zarząd i Dzielnicę ZMP wspólnie z Komitetem Dzielnicowym Frontu Narodowego organizuje dziś o godz. 18 w sali Ratusza (II piętro) młodzieżowe spotkanie z posłem na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W programie: sprawozdanie posła z pierwszej sesji Sejmu oraz bogata część artystyczna.

Plenarne Zebranie terenowego Komitetu Frontu Narodowego Nr 16 w skład którego wchodzi obwodowe Komitety Frontu Narodowego Nr 35, 38 i 39 odbędzie się w dniu 21 bm. o godz. 10 w auli Szkoły Podstawowej Nr 1 przy ul. Nowowiejskiej 78/80.

Spotkanie posta na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z mieszkańcami I Dzielnicę odbędzie się w dniu 20 bm. o godz. 18 w sali konferencyjnej MRN Ratusz, Sukkienne 9.

Sztuka „Za tych, co na morzu”, wystawiona będzie przez zespół Młodzieżowego Domu Kultury w dniu dzisiejszym o godz. 19 na scenie Teatru Polskiego. Sprzedaż biletów w kasie teatru — od godz. 9 do 13 i od 16 do 19. Na zamówienie zbiorowe 50 proc. zniżki. Jednocześnie kierownictwo MDK zawiadamia, że przedstawienie, które miało się odbyć w dniu 20 bm. o godz. 10-ej zostało odwołane.

Świdowska i imprezy

TEATRY
PAŃSTWOWA OPERA — godz. 19 — „Verbum nobile”, „Janek”.
MIŁODEGO WIDZA — godz. 13 — „Zielony mosteczek”; godz. 19.15 — „Tor przeszkód”.
TEATR POLSKI — godz. 19 — „Za tych co na morzu” (zespół MDK).
KAMERALNY — nieczynny.

WYSTAWY
BIBLIOTEKA OSSOLINEUM wystawa: „Od Wielkiego Proletariatu do Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” otwarta codziennie od godz. 10—18, w niedzielę od 9 do 14.
POLSKI CZERWONY KRZYŻ — Wystawa „Przeciwweneryczna” przy ul. Dobryńskiej 23, otwarta codziennie od 24.12.52 r.
MUZEUM ŚLĄSKIE: Wystawa Polskiej Sztuki Ludowej.

KINA
ŚLĄSK — ul. Świerczewskiego 67 — „Nie ma pokoju pod olivkami” (włoski) od lat 18, godz. 18, 20.
WARSZAWA — ul. Fredry Nr 18 — „W pogoni za sławą” (NRD) od lat 7, godz. 15, 18, 20.
PRZODOWNIK — Przewodników Pracy „Wędrowni czarodzieje” (radz.) od lat 7, godz. 17 i 19.15.

SCALA — ul. Mikołaja Nr 27 — „Spłoniony nurt” (bułg.) od lat 7, godz. 16, 18, 20.
POLONIA — ul. Zeromskiego — 63 — „Drużyna” (radz.) od lat 7, godz. 16, 18, 20.
TRZĘCA — ul. Kościuszki Nr 177 — „Kamera w Paryżu” (NRD) od lat 18, godz. 18, 20.
FAMA — „Na granicy” (radz.), od lat 12, godz. 18 i 20.

PIONIER — „Cienie na torach” (NRD), od lat 14, godz. 16, 18, 20.
ROBOTNIK — „Bohaterowie naszych czasów” (radz.) od lat 7, godz. 19.
DWORCOWE Dworce Główny — Program składany od 14 do 5 rano (ostatni seans o 4-ej).
(y)

Kto widział?

Osoby, które we czwartek o godz. 8.15 zauważyły w jakich okolicznościach auto ciężarowe z napisem Wojewódzka Rada Narodowa omal nie potracić obok przystanku przy Klinicech przechodzącego przez jezdnię mężczyzn, proszone są o skomunikowanie się z działem miejskim „Słowo”.

Numer „Czerwonego Sztandaru” z 1905 r. i odezwy Ludwika Waryńskiego

można oglądać na wystawie zorganizowanej przez „Ossolineum”

WIELKA sala Biblioteki im. Ossolińskich zapelniona jest ludźmi. Mięki dywan tłumy kroki widzów otwartą niedawno wystawę: „Od Wielkiego Proletariatu do Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Zainteresowanie wystawą jest duże, a powiększa je jeszcze bardziej fakt, że ekspozycja pochodzi prawie wyłącznie z własnych zbiorów „Ossolineum”.

Chcąc jak najwięcej skorzystać trzeba zwiadać kolejno poszczególne gablotki.
W jednej z nich znajduje się, stary, złoty numer „Czerwonego Sztandaru” z lipca 1903 r. zawierający opis powstania partii „Proletariat”. Opodal niego leżą odezwy Komitetu Robotniczego podpisane przez Ludwika Waryńskiego. Przechodzimy dalej. Na ścianach wiszą obrazy przedstawiające cztery proletariaty, oraz fragmenty pierwszych zorganizowanych demonstracji robotniczych.

Czytamy listy Kunickiego pisane do Waryńskiego i towarzyszy, oglądamy poprawny tom miesięczników „Waika klas” wydawanych w Genewie w latach 1884—1887. One to pomagały robotnikom wraz z późniejszym „Czerwonym Sztandarem” zrozumieć, gdzie kryje się ich główny wróg — kapitalista.

Dalsze gablotki zawierają ciekawe materiały z historii Socjal-Demokracji Królestwa Polskiego i Litwy, Komunistycznej Partii Polski, PPS - lewicy i Polskiej Partii Robotniczej.
Czytając numery „Roboczarza” z 1927 r. — organu PPS Lewicy możemy doskonale zrozumieć naci barterstwa łączące polski proletariatu z proletariatem rosyjskim. Końcowe gablotki poświęcone są osiągnięciom Polski Ludowej i Konstytucji.
Wystawa jest bardzo ciekawa i dobrze opracowana zarówno pod względem treściowym jak i graficznym.
(y)

◆ **Rekordy lekkoatletów Wrocławia**
ustanowione w hali

◆ **Wyniki klasyfikacji drużynowej**

◆ **Tegoroczny dorobek gwardzistów**

PONIEWAŻ lekkoatleci przemieścili się z boiska na salę i tam odbywają treningi przed czekającymi ich zawodami w hali, podajemy zwoleńnikom tej dyscypliny sportu tabelkę rekordów w zimowych, ustanowionych przez wrocławskich zawodników.

MEZCZYŹNI:

- 50 m — Bula (Budowlani) 6,3
- 800 m — Lipiec (AZS) 2:10,6
- 1000 m — Długoborski (Spółnia) 2:59,0
- 80 m pl. — A. Małecki (Spółnia) 12,3
- Skok w dal — Gizelewski (Bud.) 6,51
- Wzwyż — Lewandowski (Bud.) 1,80
- Tyczka — M. Małecki (Spółnia) 3,60
- Trójskok z miejsca — Masior (Sp.) 8,65
- Trójskok z rozbiegu — A. Małecki (Gw.) 12,70.

KOBIECY:

- 50 m — Wierzbicka (Budowlani) 7,2
- 80 m pl. — Bilewicz (Budowlani) 14,8
- Skok w dal — Podoba (Budowlani) 4,06
- Skok wzwyż — D. Ronczewska 1,44
- Kula — Szałapak (AZS) 10,51.

JEŻELI weźmiemy za podstawę tabelę 10 najlepszych lekkoatletów okręgu, to we współzawodnictwie zrzeszeniowym punktacja przedstawia się następująco: mężczyźni — Gwardia 345 pkt., 2) OWKS 273 pkt., 3) AZS 212 pkt.; kobiety — Budowlani 193 pkt., 2) Górnik 137 pkt., Gwardia 127 pkt.

JEŻELI weźmiemy za podstawę tabelę 10 najlepszych lekkoatletów okręgu, to we współzawodnictwie zrzeszeniowym punktacja przedstawia się następująco: mężczyźni — Gwardia 345 pkt., 2) OWKS 273 pkt., 3) AZS 212 pkt.; kobiety — Budowlani 193 pkt., 2) Górnik 137 pkt., Gwardia 127 pkt.

W ogólnej punktacji za wyniki seniorów pierwsze miejsce zajmują zrzeszeniowcy lekkoatleci Gwardii 472 pkt., 2) OWKS 379, 3) Budowlani 291, 4) AZS 268 pkt.

Gdy dołączymy do tabeli rezultaty juniorów, na pierwszym miejscu (punktacja łączna seniorów i juniorów) znajdują się Budowlani przed Gwardią, Górnikiem, OWKS-em, AZS-em i Stalą.

TEGOROCZNY dorobek lekkoatletów wrocławskiej Gwardii obejmuje m. in. dwa zdobycie tytułów mistrzów Polski, przez Andrzejczaka w dysku i Molczana w skoku wzwyż juniorów.

Poza tym gwardziści wrocławscy zdobyli pierwsze miejsce drużynowo na spartakiadzie zrzeszenia oraz cztery tytuły mistrzów spartakiady, uzyskane przez: M. Małeckiego w tyczce, Górecką — 400 m., Czarską wzwyż i Czarneczką — kula. (Ksz)

Szermierze Gwardii
skrzyżują klingi
z AZS-em (Łódź)

W SOBOTE szermierze wrocławskiej Gwardii wyjeżdżają do Łodzi w celu rozegrania towarzyskiego meczu z miejscowym AZS-em.

Gwardziści wystąpią w tym spotkaniu w swym najsilniejszym składzie z Lempartówną, Krajewskim, Sosnowskim i braćmi Kuszewskimi na czele.

Wspomniany wyjazd będzie jednym z etapów przygotowawczych szermierzy wrocławskich, do zbliżającego się turnieju miast, który odbędzie się w Warszawie 5 i 6 stycznia.

Gwardziści wystąpią w tym spotkaniu w swym najsilniejszym składzie z Lempartówną, Krajewskim, Sosnowskim i braćmi Kuszewskimi na czele.

Wspomniany wyjazd będzie jednym z etapów przygotowawczych szermierzy wrocławskich, do zbliżającego się turnieju miast, który odbędzie się w Warszawie 5 i 6 stycznia.

Kucali teraz we trzech, zginali i rozprężeli ramiona, wykręcali się w lewo i w prawo, ku zdumieniu kilkunastu drobnych śledzi, które przemykały obok ich helmów, jakby chcąc odkryć przyczynę tego niezwykłego widowiska.

Po pięciu minutach Czeluśniak uprzedził ich, że podciąga platformę do dziewięciu metrów, więc Orbach i Habza ujęli poręczę i chwycili pod ręce Barnata, który stał po środku. Prąd wody jak spokojny, wolno toczący się strumień popłynął z góry, od głów ku stopom i stanął.

Dziwięc metrów — powiedział Czeluśniak. — Druga stacja — dziesięć minut.

W oddali drgała czarna, gruba lina zejściowa, obok której z zielonego półmroku wyłonił się jeszcze jeden olbrzym zwisający na gumowym przewodzie powietrznym.

Opuszczając następny zespół — pomyślał Barnat. Nurek zbliżył się do liny, objął ją nogami, zaczął zsuwać się na dół. Znikł wkrótce i tylko wijące się spiralne srebrne banieczki powietrza wskazywały jego drogę w głąb ciemniejącej otchłani.

Habza podskakiwał tu na jednej, to na drugiej nodze i usiłował krzesać holubce, które mu jednak nie wychodziły w piętnastokilogramowych butach.

Potrąfianie to zrobić?! — zawołał, zbliżając swój hełm do helm Barnata.

Antoni spróbował raz i drugi, ale daremnie. Powró-

Botwinnik
remisuje
Porażka Smysłowa

W DWUNASTEJ rundzie szachowych mistrzostw ZSRR Tolusz wygrał ze Smysłowem, a Suetin pokonał Kaspariana. Partie Botwinnik — Bolesławski, Simagin — Bronsztajski i Meisiejew — Ilwiczki zakończyły się remisem. Pozostałe partie odłożono. W turnieju prowadzi nadal Tajmanow — 8,5 pkt. przy jednej partii odłożonej.

Praga-Lublin 10:1
w tenisie stołowym

ROZEGRANY w Lublinie mecz tenisa stołowego Praga — Lublin zakończył się zwycięstwem Czechosłowaków 10:1. W konkurencji kobiet Praga wygrała 5:1. Jedyny punkt dla Lublina zdobyła Iniltówna, wygrywając z Grafkova. W konkurencji mężczyzn Czechosłowacy wygrali 5:0. Najładniejsze spotkanie rozegrał były mistrz Polski Patyński z Terebą oraz z Andriadem. Z Terebą Patyński przegrał (21:18 i 21:19) a z Andriadem — (21:17 i 22:20).

Z notatnika
reportera

W NIEDZIELĘ w lidze koszykówek grają: I grupa — Włókniarz Łódź — Kolejarz Ostrów, Gwardia Kraków — Stal Poznań, OWKS Lublin — Kolejarz Warszawa, II grupa — CWKS — Spółnia Łódź, Kolejarz Poznań — AZS Warszawa, Spółnia Gdańsk — Ogniwo Kraków.

20 i 21 bm. w hali sportowej w Katowicach rozegrany zostanie turniej 7-osobowy w piłce ręcznej w rekordowej obsadzie. W grach męskich startują reprezentacje Warszawy, Łodzi, Krakowa, Katowic, Chorzowa, Opola, Wrocławia i Gdańska, a w żeńskich Warszawy, Krakowa, Chorzowa, Łodzi i Gdańska.

Słowo sportowe

Najlepsi pięściarze kraju

walczyć będą w Poznaniu
o tytuły mistrzów Polski

Kandydaci na pierwszy obóz szkoleniowy

INDYWIDUALNE mistrzostwa Polski w boksie na rok 1953 odbędą się w Poznaniu w dniach od 23 do 29 marca. Trwać one będą przez 5 dni od poniedziałku do niedzieli włącznie. Jeden dzień (czwartek) zostanie poświęcony na odpoczynek.

Ciekawe filmy
na inaugurację
sezonu narciarskiego

W FILMACH nakręconych w czasie trwania ostatnich Olimpiad zimowej i letniej słyszeliśmy wiele. Miłośnicy sportu oczekują chwili ukazania się tych filmów na naszych ekranach, aby choć w ten sposób przyjrzeć się igrzyskom.

Szczęśliwami, którzy pierwsi zapoznają ciekawość będą zwoleńcy „białego szaleństwa”, gdyż w sobotę w ramach uroczystej inauguracji sezonu sportów zimowych, zostanie wyświetlony film narciarski. Impreza ta odbędzie się w sali odczytowej Muzeum Śląskiego. Początek o godz. 17.

Obok filmu z Olimpiady, noszącego nazwę „Technika jazdy na nartach” wyświetlony zostanie dru-

Nadchodzące mistrzostwa zapowiadają się wyjątkowo ciekawie z uwagi na zbliżające się mistrzostwa Europy. Zawodnicy reprezentacji będą musieli startować w Poznaniu w tych kategoriach, w których są przewidziani do turnieju międzynarodowego.

Sztam przewiduje, że np. Niedźwiedzi będzie walczył w kategorii, a Drogosz w piórkowej. Nasz popularny trener twierdzi, że bokserzy ci powinni w tych wagach wypaść najlepiej. Również chce on zala-

Sztam, Majchrzycki, Śmiech i Gorącznik mają stanowić kadrę trenerską.

Mistrzostwa w Poznaniu będą jeszcze daleko niezwykle interesujące, że po raz pierwszy zawodnicy zostaną rozdawieni, a więc żaden z czołowych bokserów zapewne nie odpadnie w pierwszych dniach turnieju.

NA PIERWSZY obóz szkoleniowy przed mistrzostwami Europy w boksie, który odbędzie się w Wybrzeżu od 12 stycznia do 7 lutego, projektuje się powołanie następujących zawodników:

Wraz z nimi przyjadą do Poznania zawodnicy z Wrocławia, którzy walczyli w kategorii średniej, przetrzymując Łysiaka w półciężkiej do średniej.

NA PIERWSZY obóz szkoleniowy przed mistrzostwami Europy w boksie, który odbędzie się w Wybrzeżu od 12 stycznia do 7 lutego, projektuje się powołanie następujących zawodników:

Zrzeszenie Włkniarz
pierwsze wykonało
plan zdobywania
odznak SPO

PIERWSZYM zrzeszeniem w Polsce, które zameldowało o wykonaniu rocznego planu zdobywania odznak SPO był Włkniarz. Zdobyło ono 9.173 odznaki (104 proc.).

Napłynęły również i dalsze meldunki. Plany wykonały i przekroczyły następujące zrzeszenia: Górnik, Kolejarz, Unia. Górniczy zdobyli 9.298 na zaplanowanych 8.716 (107 proc. normy). Najlepiej spisał się u nich okręg Wałbrzych, który wykonał plan w 154 proc.

Wraz z nimi przyjadą do Poznania zawodnicy z Wrocławia, którzy walczyli w kategorii średniej, przetrzymując Łysiaka w półciężkiej do średniej.

Wraz z nimi przyjadą do Poznania zawodnicy z Wrocławia, którzy walczyli w kategorii średniej, przetrzymując Łysiaka w półciężkiej do średniej.

Wraz z nimi przyjadą do Poznania zawodnicy z Wrocławia, którzy walczyli w kategorii średniej, przetrzymując Łysiaka w półciężkiej do średniej.

Wraz z nimi przyjadą do Poznania zawodnicy z Wrocławia, którzy walczyli w kategorii średniej, przetrzymując Łysiaka w półciężkiej do średniej.

Wraz z nimi przyjadą do Poznania zawodnicy z Wrocławia, którzy walczyli w kategorii średniej, przetrzymując Łysiaka w półciężkiej do średniej.

Wraz z nimi przyjadą do Poznania zawodnicy z Wrocławia, którzy walczyli w kategorii średniej, przetrzymując Łysiaka w półciężkiej do średniej.

Wraz z nimi przyjadą do Poznania zawodnicy z Wrocławia, którzy walczyli w kategorii średniej, przetrzymując Łysiaka w półciężkiej do średniej.

Musza: Murawski, Kukier, Kogucia: Stefanik, Niedźwiedzi, Rozpierski, Kasperczak, Piórkowa: Drogosz, Kruza, leńka: Antkiewicz, Nowak (Bydż). Lekko-półśrednia: Kudłacki, Debisz, Sadowski, półśrednia: Chychła, Piński, Krawczyk, lekkośrednia: Masia, Czapiński, Leiss, Karpiński, średnia: Piórkowski, Wojciechowski, Łysiak, półciężka: Grzelak, Biel II, Franek, ciężka: Węgrzyński, Biel I, Wylansowski (Bydgoszcz). Z Gościńskiego zrezygnowano, gdyż czekają go misie nauki.

Nadto na obóz I w celach szkoleniowych zostanie powołanych 10 młodszych bokserów: Zawadzki, Cozak, Milewski, Poleks, Owczarczyk, Flutakiewicz (Kielce), Nowak (Warszawa), Wisz, Albrecht (Słupsk), Jeż (Warszawa).

Sztam, Majchrzycki, Śmiech i Gorącznik mają stanowić kadrę trenerską.

Nadto na obóz I w celach szkoleniowych zostanie powołanych 10 młodszych bokserów: Zawadzki, Cozak, Milewski, Poleks, Owczarczyk, Flutakiewicz (Kielce), Nowak (Warszawa), Wisz, Albrecht (Słupsk), Jeż (Warszawa).

Sztam, Majchrzycki, Śmiech i Gorącznik mają stanowić kadrę trenerską.

Waterpoliści
Paławagu
wystąpią przeciwko
reprezentacji Wrocławia

ZE WZGLEDU na okres przygotowawczy do rozgrywek pucharowych GKKF wydał zakaz startu dla czołowych pływaków kraju Skorzystali na tym słabsi zawodnicy, którzy dzięki temu zarządzeni mają obecnie większe możliwości uczestniczenia w różnych imprezach.

Sekcja pływaków Stali-Paławag postanowiła więc zorganizować imprezę dla swych zawodników II klasy i juniorów. Przewodnikami wagonami wycieczki będą miejscowi Budowlani.

W ramach tego meczu, który odbędzie się w niedzielę dojdzie do kilku bardzo interesujących pojedynków. Specjalnie ciekawie zapowiada się spotkanie Bahrówny z Soroką, Zalewskiego ze Ścięgą oraz Iwanicza z Bieszczaninem.

W meczu piłki wodnej Stal-Paławag, która wystąpi w najbliższych składzie z Petrusiewiczem, Polomskim, Oleniaczem, Manowskim, Lewickim, Bieszczaninem i Jaskiewiczem spotka się z drużyną Budowlanych zasiloną czołowymi waterpolistami z Wrocławia.

W ramach tego meczu, który odbędzie się w niedzielę dojdzie do kilku bardzo interesujących pojedynków. Specjalnie ciekawie zapowiada się spotkanie Bahrówny z Soroką, Zalewskiego ze Ścięgą oraz Iwanicza z Bieszczaninem.

W meczu piłki wodnej Stal-Paławag, która wystąpi w najbliższych składzie z Petrusiewiczem, Polomskim, Oleniaczem, Manowskim, Lewickim, Bieszczaninem i Jaskiewiczem spotka się z drużyną Budowlanych zasiloną czołowymi waterpolistami z Wrocławia.

W ramach tego meczu, który odbędzie się w niedzielę dojdzie do kilku bardzo interesujących pojedynków. Specjalnie ciekawie zapowiada się spotkanie Bahrówny z Soroką, Zalewskiego ze Ścięgą oraz Iwanicza z Bieszczaninem.

W meczu piłki wodnej Stal-Paławag, która wystąpi w najbliższych składzie z Petrusiewiczem, Polomskim, Oleniaczem, Manowskim, Lewickim, Bieszczaninem i Jaskiewiczem spotka się z drużyną Budowlanych zasiloną czołowymi waterpolistami z Wrocławia.

W ramach tego meczu, który odbędzie się w niedzielę dojdzie do kilku bardzo interesujących pojedynków. Specjalnie ciekawie zapowiada się spotkanie Bahrówny z Soroką, Zalewskiego ze Ścięgą oraz Iwanicza z Bieszczaninem.

W ramach tego meczu, który odbędzie się w niedzielę dojdzie do kilku bardzo interesujących pojedynków. Specjalnie ciekawie zapowiada się spotkanie Bahrówny z Soroką, Zalewskiego ze Ścięgą oraz Iwanicza z Bieszczaninem.

Podwójne
zwycięstwo
gimnastyków
Polski

MECZ gimnastyczny Polska-Eumunia zakończył się zwycięstwem reprezentacji Polski. W konkurencji kobiet wygrałmi 111,40 : 110,30, zaś w konkurencjach męskich 163,20 : 157,45 pkt. W punktacji indywidualnej pierwsze miejsce zajął Sobala przed Pawłem Gacą, a w konkurencji kobiecej Rakoczy przed Swierczanką.

Zacięte pojedynki
koszykarzy

Dobra postawa
Kolejarzy z Kłodzka

KOLEJARZ Kłodzko stał się rewelacją w rozgrywkach finałowych o mistrzostwo okręgu w koszykówce mężczyzn. Po zwycięstwie nad Ogniwo, kolejarze postanowili urwać również punkt AZS-owi. Niewiele brakowało, a zamiar byłby się udać. W Kłodzku akademicy musieli wyłożyć wiele wysiłku, aby końcowym zwycięstwem nie wrzeszcze zwycięstwo.

Ostatecznie wygrali spotkani 53:48 (29:15), mając najlepszych strzelców w Czarkowcu — 22 pkt. oraz w Zientarskim — 11 pkt. Najlepszym graczem Kolejarza był Marzenko zdobywca 11 pkt.

Druga drużyna prowinjonalna, Budowlani z Jeleniej Góry, gościła u siebie wrocławskie Ogniwo. O ile w pierwszym meczu finałowym z AZS-em Budowlani zagrali dobrze i stawali akademikom zacięty opór, to w spotkaniu z mistrzem Wrocławia nie potrafili nawiazac walki i ulegli w wysokim stosunku 82:48 (49:33). Najlepszymi w Ogniwie byli: Hirny i Romanowski. W Budowlanych wyróżnić można Siliwarka i Tokarskiego.

Po tych spotkaniach tabela finałów przedstawia się następująco:
1. Ogniwo (Wrocław) 5 4 27:193
2. AZS (Wrocław) 5 3 20:270
3. Kolejarz (Kłodzko) 3 1 15:172
4. Budowlani (Jel. Góra) 3 0 8:143

W grupie mężczyzn odbędą się przed świętami tylko dwa spotkania, w których grają ze sobą oba drużyny prowinjonalne.

Zakończenie rozgrywek nastąpi i styczniu 1953 r. W dniu tym spotka się we Wrocławiu Ogniwo z Kolejarzem Kłodzko i AZS z Budowlanymi Jelenia Góra. Mece te rozstrzygną o tytule mistrza Dolnego Śląska.

Spotkania zespołów żeńskich wyłoniły już mistrzów grup. W grupie wrocławskiej jak wiemy pierwsze miejsce zdobył AZS — WSWF, w grupie prowinjonalnej zwyciężyła Spółnia Bielawa. Te dwie drużyny spotkają się w decydującym meczu o tytuł mistrza okręgu.

Ne ma planowej
pracy trenera
bez udziału
poradnictwa
sportowego

RADIO

PROGRAM AUDYCJI
na dzień 19 grudnia 1952 r.

5.00 Początek audycji, 5.05 Wiadomości poranne, 5.10 Koncert poranny, 5.58 Sygnał czasu, 6.00 Gimnastyka, 6.10 Kalendarz radiowy, 6.15 Muzyka, komunikaty, program lokalny, 8.25 Felieton aktualny „Dlaczego”, 6.30 Dziennik poranny, 6.45 Chwila muzyki, 6.50 Muzyka, 7.20 Muzyka — taśmy, 7.50 Stan pogody i program dnia, 7.55 Wiadomości poranne, 8.00 Przerwa, 11.45 Głos matki, 11.57 Sygnał czasu, 12.04 Dziennik południowy, 12.15 „Na swoją nutę”, 12.45 Aud. dla wsi, 13.00 Utwory na altówkę, 13.35 Chwila muzyki, 14.00 Program dnia, 14.05 Informacje, 14.10 Aud. dla kl. II, 14.30 Aud. dla kl. V — VII, 15.00 Druga sukca góralska, 15.09 Komunikat o stanie wód, 15.10 „Ojciec bohater i syn zuch”, 15.20 Aud. dla dzieci, 16.00 Wzruszenia Radiowa — kurs I, 16.20 Program pozostałych audycji, 16.25 Muzyka, 16.40 z miast i wsi D. Śląska, 16.50 Muzyka z płyt, 17.00 Wiadomości popołudniowe, 17.05 Radiowy Klub Racionalizatorów, 17.20 Aud. dla młodzieży, 17.35 Koncert rozrywkowy, 18.00 Sprawozdanie z Kongresu, 18.30 Pogadanka, 18.40 „Ludziom Planu 6-letniego”, 18.50 Muzyka, 19.20 Radiowy poradnik językowy, 19.30 Muzyka i aktualności, 20.00 Dziennik wieczorny, 20.30 Aud. masowa, 21.00 Aud. w językach obcych, 22.30 Recital fortepianowy, 22.50 Muzyka popularna, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Hymn i koniec audycji.

Janusz Meissner (52)

WRAKI

cił więc do łatwiejszych ćwiczeń. Następny nurek przesunął się majestatycznie przed nimi, niby zjawia powstawała z zagęszczenia brunatno-zielonej wody, dostrzegł ich, uniósł rękę i rozpiął się przy tym pozdrawiającym geście.

Podniesiono ich do sześciu metrów. — Trzecia stacja — piętnaście minut — oznajmił Czeluśniak.

Antoni westchnął: to dopiero nuda! Wiedział, że musi zdobyć się na cierpliwość. Nie ma innego sposobu pozbycia się z krwi azotu rozpuszczonego w niej pod ciśnieniem kilku atmosfer... Jeśli wynurzenie nastąpiłoby bez stacji pośrednich, ten azot wchłaniany w ciągu godziny i rozprzestrzeniony po całym organizmie, zamieniłby krew nurka w musującą pianę — podobnie jak gaz wtłoczony do wody sodowej, spienia ją przy odkorkowaniu butelki. Wówczas — w najlepszym razie — nurek zapada na chorobę zwaną krzywikiem. Jest to dotkliwie cierpienie objawiające się bólem stawów i kregostupa, przy częstym paraliżu kończyn. Lecz często kończy się nawet śmiercią jeśli pęcherzyki rozprężające się azotem tamują obieg krwi, gromadząc się w komorach serca, lub rozsądzą naczynia w płucach, powodując gwałtowny krwotok.

Odbyli tę piętnastominutową kwarantannę i uniesiono ich do ostatniej stacji na głębokości trzech metrów, gdzie musieli czekać najdłużej, bo aż dwadzieścia pięć minut. Tu było już prawie jasno; w górze srebryła się, igrała blaskiem fala. Kapitan Jakus rozmawiał przez telefon z Orbachem,

który pokrótce opowiadał o swojej przygodzie. Z pokładu opuszczano „jakiś narządzie” i zapalony palnik, który narobił piekielnego hałasu zanurzony w wodzie, a potem przez kwadrans wyrzucił wielkie bąble powietrza, które pędziły w górę w szalonym pośpiechu.

Wreszcie głos Czeluśniaka: — Na platformie Wyciągamy was na pokład. Znow strumień prądu, który splywa dookoła ciała, obejmując je łagodnym, lecz szczerzym uściskiem, a potem nagle — oślniewająca jasność dnia i przytłaczający, bezlitosny ciężar ekwipunku, którego nie równoważy już powietrze wewnątrz skafandrów i helmów oraz wypierana przez nie woda.

Platforma unosi się ponad szumiące fale, kołysze się, zatacza huk, mija burtę, zawisa nad pokładem, zjeżdża w dół. Sygnaliści biorą swoich nurków pod ręce i prowadzą ku lawkom, które koledzy podsuwają pod uda omdlewające ze zmęczenia. Szczęk zasuw i gwintów u szybek w helmach, głębokie, jakże cudowne westchnienie, które wypienia płuca świeżym morskim powietrzem! Ludzie, pokład, morze, niebo, słońce! Jakież wspaniałe, barwne, pełen dźwięków jest świat ponad trzydziestopięciometrową głębnią, na której leży wrak m/s „Adlernerst”!

Barnat, Habza i Orbach siedzieli w szatni, rozmawiając z nurkami, którzy się tam zeszli, aby raz jeszcze usłyszeć o ich przygodach na wraku podczas pierwszego zanurzenia. Trzeci zespół, złożony z Cencery, Pelca i Grabienia przebiegał się w ciepłą bieleznię. Śmieł się z opowiadania Habzy, który pokazywał, jak Orbach odpłynął w górę, niby święty podczas wniebowstąpienia.

1) Dekompresja — zmniejszenie elementu wewnątrz organizmu ludzkiego.

(dalszy ciąg nastąpi)